

Katarzyna Halkowicz\*  
PWT, Wrocław

## TEOLOGICZNA KRYTYKA HOMOSEKSUALIZMU W NAUCZANIU SZENUDY III

Chrystus ustanowił Kościół dla dobra ludzkości. Wszedł on na światło dzienne poprzez Paschę Jezusa. Jako Mistyczne Ciało Chrystusa Kościół, będąc żywym organizmem, powinien podejmować problemy, które zagrażają przyszłości całej ludzkiej społeczności. Jednym z takich problemów jest homoseksualizm. Zagadnienie to od wielu już lat jest podejmowane w wielu dyskusjach publicznych. Panująca swoboda obyczajowa, promowanie źle rozumianej tolerancji wpływa na coraz bardziej burzliwe dyskusje. Niniejszy artykuł jest próbą ukazania teologicznej krytyki homoseksualizmu w nauczaniu Szenudy III. Koptyjski papież naucza, że homoseksualizm narusza świętość Kościoła, niszczy obraz Boga w człowieku, jest sprzeczny z naturą ludzką, stanowi zagrożenie dla zdrowia, zaprzecza męskości, niszczy duchowość człowieka, jest sprzeczny z tajemnicą sakramentalną Kościoła, burzy prawdziwą miłość i prawdę. Dlatego Szenuda III wzywa czynnych homoseksualistów do nawrócenia i trzymania się prawdziwej nauki.

Szenuda III<sup>1</sup>, papież Ortodoksyjnego Kościoła Koptyjskiego, kilkakrotnie wypowiedział się w kwestii homoseksualizmu<sup>3</sup>.

\* Katarzyna Halkowicz – mgr, lic. teologii, doktorantka Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, mgr ekonomii (Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu), członkini Zarządu Dolnośląskiego Instytutu Dialogu i Tolerancji; e-mail: k\_halkowicz@op.pl.

<sup>1</sup> Urodził się 3.08.1923 r. w mieście Abnub k. Asjutu w Górnym Egipcie jako Nazeer Gayed Roufail. Pochodził z pobożnej rodziny koptyjskiej. Był najmłodszym z ośmiorga dzieci. Miał pięć sióstr i dwóch braci. Jego matka zmarła wkrótce po jego narodzeniu. Wychowaniem przyszłego papieża Koptów zajął się jego starszy brat, Rafał. Nazeer ukończył Koptyjską Szkołę Podstawową w Damanhur w Dolnym Egipcie. Uczył się w American Middle School w Banha oraz w szkole średniej Faith Senior Secondary w Shoubra pod Kairem. W tym czasie pracował jako nauczyciel szkółki niedzielnej, najpierw w kościele pw. św. Antoniego w Shoubra, a następnie w kościele Najświętszej Maryi Panny w Mahmasha. W l. 1943–1947 studiował na Uniwersytecie w Kairze jęz. angielski i historię. Od 1946 r. uczęszczał zaocznie na studia w Koptyjskim Wyższym Seminarium Duchownym, gdzie w 1949 r. został mianowany wykładowcą Starego i Nowego Testamentu. W tym czasie odbył służbę wojskową. W 1950 r. Nazeer zrezygnował z pracy w instytucjach świeckich na rzecz pełnego etatu w seminarium

## HOMOSEKSUALIZM A ŚWIĘTOŚĆ KOŚCIOŁA

Homoseksualizm narusza, zdaniem Szenudy III, świętość Kościoła<sup>3</sup>. W *Credo* wyznajemy wiarę w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół<sup>4</sup>. Dzięki Bożej obecności i łasce Kościół jest święty. Papież Szenuda III podkreśla, że w czasach apostołów wszystkich członków Kościoła można było nazwać świętymi. Wiara<sup>5</sup> w języku Biblii, oznacza świętość, ponieważ jesteśmy uświęceni przez wiarę, chrzest, święte chrześcijaństwo i działanie Ducha Świętego w naszych sercach. Jesteśmy świątynią Ducha Świętego<sup>6</sup> i jako świątynia Ducha Świętego powinniśmy żyć z Nim w łączności. Jesteśmy również stworzeni na obraz i podobieństwo Boga

koptyjskim. Mówił biegle po arabsku, angielsku, koptyjsku, francusku, czytał w jęz. greckim, łacińskim i amharskim. 18.07.1954 r. złożył śluby zakonne w klasztorze pod wezwaniem Matki Boskiej Syryjczyków na Pustyni Zachodniej w Egipcie. W czasie profesji zakonnej przyjął imię Antoniego Syryjczyka (*el-Suryani*). Po dwóch latach życia zakonnego postanowił obrać życie pustelnicze. Samodzielnie wykuł groty w pobliżu klasztoru, gdzie mieszkał i spędził tam sześć kolejnych lat swojego zakonnego życia. Na pustelni przebywał do 1962 r., kiedy to ówczesny patriarcha koptyjski Cyryl VI wybrał go na biskupa Kościoła. Sakrę biskupią otrzymał 30.09.1962 r. i przyjął imię Szenudy. Do obowiązków nowego biskupa należała troska o koptyjskie szkolnictwo wyznaniowe. Biskup Szenuda został też mianowany rektorem Koptyjskiego Seminarium Duchownego. Jako rektor zaczął zakładać zamiejscowe wydziały seminarium w Stanach Zjednoczonych, Anglii i w Australii. Skutkiem tej decyzji był kilkakrotny wzrost liczby kandydatów do kapłaństwa. W 1965 r. z jego inicjatywy zaczyna wychodzić pierwszy periodyk naukowy Kościoła koptyjskiego, „El-Kerraza”. 31.10.1971 r. Synod Kościoła wybrał biskupa Szenudę na 117. papieża Kościoła koptyjskiego. Uroczysta intronizacja nowego patriarchy odbyła się dwa tygodnie później, 14 listopada. Pontyfikat Szenudy III to czas prześladowań i dużego zaangażowania misyjnego. W październiku 1981 r., w czasie rządów prezydenta Sadata, patriarcha Aleksandrii został uwięziony na ponad 3 lata w jednym z klasztorów. Warto podkreślić, że w momencie rozpoczęcia pontyfikatu na kontynencie amerykańskim istniały zaledwie 4 kościoły koptyjskie. W chwili śmierci koptyjskiego papieża w samych Stanach Zjednoczonych było 214 parafii koptyjskich, 38 w Kanadzie i 1 w Meksyku. Szenuda III wyświęcił ponad 600 prezbiterów oraz 80 biskupów. Szenuda III jako papież nie zaprzestał działalności naukowej. Regularnie prowadził badania naukowe. Ich owocem było ponad 100 publikacji naukowych, obejmujących różne dyscypliny teologiczne. Do końca życia był wykładowcą w Instytucie Wyższych Studiów Koptyjskich, a także w seminarium duchownym. Wielkim sukcesem papieża z Egiptu było zwrócenie uwagi świata na problemy jednej z najstarszych denominacji chrześcijańskich. Był jednym z najbardziej rozpoznawanych liderów religijnych chrześcijańskiego świata, nie tylko na Bliskim Wschodzie. Zmarł 17.03.2012 r. Zob. J.M. Lipniak, *Szenuda III – papież z Egiptu*, w: Shenouda III, *Święta Dziewica Maryja*, przekł. J.M. Lipniak, Świdnica 2013, s. 36–41.

<sup>2</sup> Szenuda III, *Homosexuality and ordination of women*, London 1993; Bishop Serapion, *Homosexuality and the Church. A Coptic Orthodox Perspective*, „The Ecumenical Review” 50 (1998) 1, s. 78–85.

<sup>3</sup> Szenuda III, *Homosexuality*, s. 8–9.

<sup>4</sup> Symbol Nicejsko-Konstantynopolitański.

<sup>5</sup> Szenuda III, *Life of Faith*, Cairo 1989.

<sup>6</sup> Szenuda III, *Many Years With People's Questions*, t. IV, London 1992, s. 96.

i nasze życie, czyny powinny o tym świadczyć<sup>7</sup>. Biskup Aleksandrii przypomina w tym miejscu nauczanie św. Pawła, który w Liście do Rzymian pisał: „Do wszystkich przez Boga umiłowanych, powołanych świętych, którzy mieszkają w Rzymie: łaska wam i pokój od Boga, ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa!” (1,7) i dalej: „[...] do Kościoła Bożego w Koryncie, do tych, którzy zostali uświęceni w Jezusie Chrystusie i powołani do świętości wespół ze wszystkimi, co na każdym miejscu wzywają imienia Pana naszego, Jezusa Chrystusa, ich i naszego [Pana]” (1 Kor 1,2). Podobne myśli znajdujemy w Drugim Liście do Koryntian: „Do Kościoła Bożego, który jest w Koryncie, ze wszystkimi świętymi, jacy są w całej Achai” (1,1) oraz w pozdrowieniach dla mieszkańców Efezu (zob. Ef 1,1) i Filipi (Flp 1,1)<sup>8</sup>.

Koptyjski patriarcha zauważa, że skoro jesteśmy stworzeni do świętości, to tacy powinniśmy być i powinniśmy głosić świętość całemu światu<sup>9</sup>. Praca każdego wierzącego to nie tylko kształtowanie swojej ludzkiej indywidualności, ale współdziałanie z Duchem Świętym. Kustosz relikwii św. Marka przypomina, że w czasach apostołów nie każdy mógł stać się członkiem Kościoła. Tylko ten, kto mógł w pełni uczestniczyć w Eucharystii, czyli przyjmować święte Ciało i Krew Chrystusa. Święci ludzie nie żyją w grzechu, nie kierują się pożądliwościami ciała, ale starają się żyć w zgodzie z Duchem Świętym, słuchają słów Jezusa: „Bądźcie święci, bo ja jestem święty”. Świętych ludzi można scharakteryzować dwojako. Po pierwsze, ich ciało jest prowadzone przez ducha, ich ludzkiego ducha. Po drugie, ich ludzki duch jest prowadzony przez Ducha Świętego. Zatem Duch Święty prowadzi ich całych: i ciało i ducha<sup>10</sup>.

## HOMOSEKSUALIZM A OBRAZ BOGA

Następca św. Marka proponuje, by pochylić się nad kwestią homoseksualizmu, który niszczy obraz Boga w człowieku. Jako stworzenia Boże jesteśmy obrazem Boga i musimy nieść ten obraz Boży światu<sup>11</sup>. Świat widzi w naszym postępowaniu, zachowaniu, czy jesteśmy dziećmi Bożymi. Mamy być prawdziwymi świadkami Jezusa. Jeśli mamy być święci, musimy zachowywać się jak święci<sup>12</sup>. Koptyjski papież odwołuje się do tradycji biblijnej i patrystycznej, która w swej refleksji nad człowiekiem ukazuje przekaz o stworzeniu go na obraz i podobieństwo Boże: „Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam” (Rdz 1,26)<sup>13</sup>. Te słowa

<sup>7</sup> Szenuda III, *Homosexuality*, s. 9.

<sup>8</sup> Bishop Serapion, *Homosexuality*, s. 78–79.

<sup>9</sup> Szenuda III, *Homosexuality*, s. 10.

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> Szenuda III, *The Spiritual Man*, Sydney 1998, s. 10–18.

<sup>12</sup> Szenuda III, *Homosexuality*, s. 10.

<sup>13</sup> Szenuda III, *The Spiritual Man*, s. 10.

wskazują na pewną harmonię, jaka istnieje pomiędzy Bogiem i człowiekiem, która gwarantuje szczególną pozycję człowieka w stworzonym świecie i w relacji ze Stwórcą. Osoba ludzka stanowi centrum i ukoronowanie Bożego stworzenia. „Człowiek jest skończonym wyrazem nieskończonego Boskiego samowyrazu”<sup>14</sup>.

Na centralne znaczenie tekstu Rdz 1,26 dla chrześcijańskiego zrozumienia człowieka wskazują jednomyślnie wszyscy teologowie prawosławni<sup>15</sup>. U podstaw koptyjskiej antropologii, jako jej centralna i podstawowa myśl, znajduje się nauka o obrazie Bożym w człowieku. Warto podkreślić, że wszyscy ojcowie Kościoła, tak Wschodu, jak i Zachodu, zgodnie dopatrują się w akcie stworzenia człowieka na Boży obraz i podobieństwo „pierwotnej zgodności między bytem ludzkim a Bytem Boskim”<sup>16</sup>. Teologia koptyjska podkreśla, że cała doskonałość człowieka opiera się na jego podobieństwie do Boga. Bycie obrazem Boga oznacza życie według Ducha, o czym wyraźnie czytamy w ósmym rozdziale Listu do Rzymian (8,1–14). Homoseksualizm, zdaniem Szenudy III, zaciera obraz Boga w człowieku, dlatego też problem homoseksualizmu nie powinien być przedmiotem dyskusji, bo stanowisko Kościoła w tej kwestii jest jasne i niezmienne<sup>17</sup>.

## HOMOSEKSUALIZM A PRAWO NATURALNE

Dokonując teologicznej krytyki homoseksualizmu, zwierzchnik Ortodoksyjnego Kościoła Koptyjskiego podkreśla, że jest on sprzeczny z naturą. Popęd seksualny powinien być zaspokajany tylko w małżeństwie, między kobietą i mężczyzną – małżonkami. Zaspokajanie go w inny sposób jest sprzeczne z naturą<sup>18</sup>. Kiedy nasz Pan Jezus Chrystus rozmawia w tej kwestii z faryzeuszami (Mt 19 i Mk 10), mówi, że Bóg na początku stworzył mężczyznę i kobietę. Tak było na początku stworzenia. W Starym Testamencie, kiedy ludzie ulegali pożądliwościom ciała, dosięgała ich sprawiedliwość Boga. Na przykład tylko Noe z rodziną byli ocaleni na arce. Wszyscy, którzy byli nieczyści, kierowali się pożądliwością ciała, zginęli. Później grzeszni mieszkańcy Sodomy zginęli w ogniu. Nie mieli czystego ducha, bo kierowali się pożądliwościami ciała. „Cieleśny człowiek nie osiągnie królestwa niebiskiego”<sup>19</sup>.

Egiptski teolog przypomina, że w Starym Testamencie homoseksualizm jest opisany jako obrzydliwość, którą należy eliminować przez śmierć. Na przykład Księga Kapłańska mówi: „Nie będziesz obcował z mężczyzną, tak jak się obcuje z kobietą. To obrzydliwość!” (18, 22) i dalej: „Ktokolwiek obcuje cieleśnie z męż-

<sup>14</sup> K. Ware, *Prawosławna droga*, Białystok 2002, s. 54.

<sup>15</sup> Szenuda III, *The Spiritual Man*, s. 53.

<sup>16</sup> W. Łoski, *Teologia mistyczna Kościoła Wschodniego*, Warszawa 1989, s. 100.

<sup>17</sup> Szenuda III, *Homosexuality*, s. 10–11.

<sup>18</sup> Tamże, s. 11.

<sup>19</sup> Bishop Serapion, *Homosexuality*, s. 80.

czynną, tak jak się obcuje z kobietą, popełnia obrzydliwość. Obaj będą ukarani śmiercią, ich krew [spadnie] na nich” (Kpł 20,13)<sup>20</sup>.

Koptyjski hierarcha słusznie zauważa, że w kwestii homoseksualizmu Nowy Testament jest równie surowy. W Liście do Rzymian św. Paweł pisze: „Albowiem gniew Boży objawia się z nieba na wszelką bezbożność i nieprawość tych ludzi, którzy przez nieprawość nakładają prawdzie pęta” (1,18). Jak? Odpowiada na to pytanie wers 24: „Dlatego wydał ich Bóg poprzez pożądania ich serc na łup nieczystości, tak iż dopuszczali się bezczeszczenia własnych ciał”. Słowa „wydał ich Bóg” oznaczają, że opuściła ich łaska Boża przez to, że splamili swoje ciała. A ciało powinno być świątynią Ducha Świętego. „Dlatego wydał ich Bóg na pastwę bezecnych namiętności: mianowicie kobiety przemieniły ich pożycie zgodne z naturą na przeciwne naturze. Podobnie też i mężczyźni, porzuciwszy normalne pożycie z kobietami, zapalali nawzajem żądzą ku sobie, mężczyźni z mężczyznami uprawiając bezwstyd i na samych sobie ponosząc zapłatę należną za zboczenie” (Rz 1,26–27)<sup>21</sup>.

Św. Paweł mówi tu o „niezdatnym”, poniżonym rozumie homoseksualistów, którzy czynią „to, co się nie godzi”. My mówimy tu jasno: homoseksualizm jest sprzeczny z naturą. Takie czyny hańbią nasze ciała i sprowadzają karę. Czyli jeżeli mężczyźni porzucają naturalne skłonności, to znaczy, że to nie jest normalne, ale sprzeczne z naturą. Jeśli ktoś spróbuje uznać takie zachowania za zgodne z naturą, będzie to niebezpieczne. Jeśli zmienimy coś haniebnego i godnego potępienia, sprzecznego z naturą na rzecz do zaakceptowania i zgodnego z prawem, osiągniemy nas kara Boża na tym świecie i na tamym również<sup>22</sup>.

W 1 Kor 6 apostoł mówi „Nie łudźcie się! Ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy, ani cudzołożnicy, ani rozwiązli, ani mężczyźni współżyjący ze sobą [...] nie odziedziczą królestwa Bożego” (6,9–10)<sup>23</sup>. Biblia mówi wprost, że jesteśmy świątynią Ducha Świętego, który jest w nas i pochodzi od Boga i nie jesteśmy swoją własnością. Twoje ciało nie jest twoją własnością! „Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest przybytkiem Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga, i że już nie należycie do samych siebie?” (1 Kor 6,19)<sup>24</sup>. Twoje ciało jest świątynią Ducha Świętego. Homoseksualiści grzeszą przeciw świątyni Ducha Świętego! Św. Paweł mówi: „Strzeżcie się rozpusty! Bo czyż jakkolwiek grzech popełniony przez człowieka jest poza ciałem? Lecz [ja wam mówię], kto grzeszy rozpustą, przeciwko własnemu ciału grzeszy” (1 Kor 6,18). Jeśli ktoś grzeszy przeciw Duchowi Świętemu, oznacza to, że oddziela się od Ducha Świętego. Światło i ciemność nie mogą być równocześnie w jednym miejscu. Już na początku Bóg

<sup>20</sup> Szenuda III, *Homosexuality*, s. 11.

<sup>21</sup> Tamże, s. 13–14.

<sup>22</sup> Bishop Serapion, *Homosexuality*, s. 81.

<sup>23</sup> Szenuda III, *Salvation in the Orthodox Concept*, Cairo 2005, s. 15.

<sup>24</sup> Bishop Serapion, *Homosexuality*, s. 81.

oddzielił światło od ciemności. Św. Paweł pisze: „Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was? Jeśli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście” (1 Kor 3,16–17) i dalej: „Czyż nie wiecie, że ciała wasze są członkami Chrystusa? Czyż wzięwszy członki Chrystusa, będę je czynił członkami nierządnic? Przenigdy!” (1 Kor 6,15). Jesteśmy członkami Chrystusa, bo jesteśmy Jego ciałem i kośćmi. „Bo nie żyję już ja, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2,20)<sup>25</sup>. Dalej, jeśli żyje we mnie Chrystus, to jak mogę nadużywać ciała albo członków Chrystusa, albo świątyni Ducha Świętego? Jak mogę plamić wyobrażenie Boga i pozbawiać go światła? To jest przeciwne świętemu życiu i czystości<sup>26</sup>.

Św. Juda pisze: „Jak Sodoma i Gomora, i okoliczne miasta – w podobny sposób jak one oddawszy się rozpuście i pożądaniu cudzego ciała – stanowią przykład przez to, że ponoszą karę wiecznego ognia” (1,7) i św. Paweł w 1 Tm: „prawo nie dla sprawiedliwego jest przeznaczone, ale dla postępujących bezprawnie i dla niesfornych, bezbożnych i grzeszników, dla niegodziwych i światowców, dla ojcobójców i matkobójców, dla zabójców, dla rozpustników, dla mężczyzn współżyjących ze sobą [...]” (1,9–10). Ten grzech był potępiony w Starym Testamencie i w Nowym Testamencie. Szenuda III stawia w tym miejscu retoryczne pytanie: dlaczego człowiek sprzeciwia się Bogu i broni grzeszników?

## HOMOSEKSUALIZM A ZDROWIE

Patrząc krytycznie na homoseksualizm, biskup Aleksandrii uwypukla fakt, że homoseksualizm jest zagrożeniem dla zdrowia. Bóg, zauważa egipski teolog, w formie choroby – AIDS – dał nam ostrzeżenie przed praktykami homoseksualnymi. Choroba ta dotyka osoby, które prowadzą styl życia ryzykowny dla doczesnego życia i życia przyszłego. Śmierć jest możliwą do przewidzenia konsekwencją zarażenia i przychodzi wolno. Możliwe, że dlatego, aby zarażeni uświadomili sobie, że to wola Boga jest ważna, a nie ich<sup>27</sup>.

## HOMOSEKSUALIZM A MĘSKOŚĆ

Zwierzchnik Ortodoksyjnego Kościoła Koptyjskiego zauważa, że homoseksualizm zaprzecza męskości, bo jak może mężczyzna współżyjący z drugim mężczyzną nazywać siebie męskim? Dlatego, zdaniem Szenudy III, nie można nazywać

<sup>25</sup> Szenuda III, *Salvation*, s. 43–44.

<sup>26</sup> Szenuda III, *Homosexuality*, s. 14–15.

<sup>27</sup> Tamże, s. 16–17.

mężczyzną kogoś, kto pozwala się traktować jak kobietę<sup>28</sup>. Takie zachowania niszczą męskość, a taki człowiek nie powinien już nazywać się mężczyzną. Zachowania homoseksualne są sprzeczne również z dobrym imieniem chrześcijaństwa i z etyką Kościoła.

## HOMOSEKSUALIZM A DUCHOWOŚĆ

Kustosz relikwii św. Marka podkreśla, że chrześcijaństwo naucza wzniosłych idei duchowości. Duchowość jest niezmiernie ważna w byciu chrześcijaninem. Każda religia cechuje się jakąś duchowością. Dlatego też homoseksualizm dotyka ludzkiej duchowości. Stąd obowiązkiem Kościoła jest podkreślanie jego negatywnych konsekwencji dla duchowości. Człowiek w Kościele ma się uświęcać. Dlatego Szenuda III przypomina nauczanie Dziejów Apostolskich: „Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia” (2,47). Czyli tych, którzy wyrzekli się nieczystego życia, bo Kościół to wspólnota świętych. A homoseksualizm jest sprzeczny z dobrym imieniem chrześcijaństwa. Homoseksualizm uderza w duchowość poprzez uleganie grzechowi i namiętnościom. Jest on dezorganizujący i niszczy ludzką duszę. Dlatego homoseksualiści są powołani do walki z grzechem i namiętnościami oraz wezwani do zdobywania cnót, które pomogą im w uzdrowieniu, zbawieniu i przebóstwieniu. Lekarzem, który może uleczyć homoseksualistę, jest Jezus Chrystus.

## HOMOSEKSUALIZM A SAKRAMENTY

Szenuda III w swojej teologicznej krytyce homoseksualizmu zestawia go z sakramentami. Podkreślając, że jest on sprzeczny z tajemnicą Kościoła, zauważa, że niszczy w człowieku łaskę i pozbawia go życia Bożego. Człowiek, który został zanurzony w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa w czasie chrztu<sup>29</sup>, obleczony w Jego łaskę, namaszczone myronem<sup>30</sup>, posilony Ciałem i Krwią Chrystusa<sup>31</sup>,

---

<sup>28</sup> Szenuda III, *Homosexuality*, s. 17.

<sup>29</sup> Szenuda III, *Man's Deification*, t. I, Cairo 2005, s. 23. Na temat chrztu w Kościele koptyjskim zob.: K. Halkowicz, *Sakrament chrztu świętego w teologii Ortodoksyjnego Kościoła Koptyjskiego*, w: „Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest” (Ef 4,5). *Chrzest symbolem wiary*, red. B. Ferdek, J.M. Lipniak, Wrocław 2016, s. 211–225.

<sup>30</sup> Szenuda III, *Comparative Theology*, London 1988, s. 140–141. Na temat bierzmowania w Kościele koptyjskim zob.: K. Halkowicz, *Pneumatologiczno-rekoncylacyjny wymiar sakramentu bierzmowania w teologii Ortodoksyjnego Kościoła Koptyjskiego*, „*Studia Oecumenica*” 16 (2016), s. 187–199.

<sup>31</sup> Szenuda III, *Life of Faith*, s. 38–39.

zaciąga winę i nosi plamę hańby, prowadząc upadłe życie<sup>32</sup>. Homoseksualizm godzi w istotę małżeństwa, które zawsze jest związkiem mężczyzny i kobiety. Homoseksualizm jest więc zaprzeczeniem łaski, którą otrzymujemy w sakramentach, a której celem jest uświęcenie, przebóstwienie i odnowienie człowieka<sup>33</sup>. Homoseksualna dewiacja sprzeciwia się więc świętym sakramentom i sprawia, że człowiek nie może otrzymać nowego życia w Chrystusie, ponieważ plami swoimi grzechami Chrystusowy Kościół. Jest więc powodem do wstydu<sup>34</sup>.

## HOMOSEKSUALIZM A PRAWA CZŁOWIEKA

Papież koptyjski stawia w swojej rozprawie pytanie: jakie prawa mają homoseksualiści? I odpowiada bardzo stanowczo: „Jedynym prawem, jakie mają, jest prawo do nawrócenia”<sup>35</sup>. Unikając języka dyplomacji, podkreśla, że osoby homoseksualne żyją splamione, zhańbione, w obrzydliwych związkach. Skandalem jest zdaniem koptyjskiego teologa to, że domagają się jeszcze od Kościoła swobody! Takie podejście jest niedopuszczalne i wręcz niewiarygodne. Niestety, zauważa, koptyjski hierarcha, homoseksualiści, osmieleni demonstracjami, domagają się coraz to nowych praw, a nawet święceń kapłańskich<sup>36</sup>.

## HOMOSEKSUALIZM A KAPŁAŃSTWO

Teologia Ortodoksyjnego Kościoła Koptyjskiego podkreśla jednoznacznie, że niemożliwe jest, żeby homoseksualni księża mogli prowadzić ludzi do świętości<sup>37</sup>. Nie może prowadzić wiernych do zbawienia ktoś, kto żyje z taką plamą na ciele i w takiej hańbie. Dlatego też Kościół koptyjski nie dopuszcza do sakramentu święceń homoseksualistów. Natura bowiem i charakter homoseksualnego duchowieństwa są sprzeczne ze wszystkim, co zostało wniesione przez świętą Tradycję. Kandydat do sakramentu święceń w Kościele koptyjskim musi mieć potwierdzenie świadków, że nie ma skłonności homoseksualnych. Teologia i prawo koptyjskie wychodzą z założenia, że ktoś niezdolny do skruchy, nie może domagać się skruchy od innych. Ktoś, kto nie potrafi sam siebie kontrolować, nie może pouczać innych, by się kontrolowali. Ktoś, kto nie potrafi znaleźć pokoju i piękna w świętym życiu, nie może mówić z przekonaniem innym ludziom o ich powołaniu do świętości. Sprzeciw wobec ordynacji homoseksualistów wynika również z obawy, że ule-

---

<sup>32</sup> Szenuda III, *Homosexuality*, s. 18.

<sup>33</sup> Szenuda III, *Man's Deification*, s. 27.

<sup>34</sup> Szenuda III, *Homosexuality*, s. 18.

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> Tamże, s. 18–19.

<sup>37</sup> Na temat roli kapłanów w Kościele koptyjskim zob.: Szenuda III, *Priesthood*, Cairo 1997.

gają oni pożądliwości cielesnej i nie są zdolni do tego, by wymagać od innych wzniosłej duchowości<sup>38</sup>.

## HOMOSEKSUALIZM A MIŁOŚĆ

Patriarcha koptyjski zauważa, że wielu współczesnych ludzi próbuje definiować homoseksualizm jako rodzaj miłości między mężczyzną i mężczyzną. Szenuda III przestrzega, że takie myślenie jest sprzeczne z chrześcijaństwem. Miłość, podkreśla egipski teolog, powinna być duchowa i czysta. „Kochamy innych w czystości. Kochamy innych w Duchu. I miłość do innych nie może być sprzeczna z miłością do Boga”<sup>39</sup>, ponieważ nasz Pan Jezus powiedział: „Jeżeli ktoś przychodzi do Mnie, a bardziej kocha swego ojca i matkę, swoją żonę i dzieci, siostry i braci, i swoje życie, nie może być Moim uczniem (Łk 14,26)<sup>40</sup>. Następca św. Marka podkreśla, że miłość homoseksualna nie jest miłością, lecz pożądaniem. Jest ogromna różnica, zauważa koptyjski hierarcha, między miłością a pożądaniem – pożądaniem ciała. Słowo „miłość” nie jest odpowiednim słowem do określenia takiej relacji. Mówimy: „Bóg jest Miłością”, więc jak możemy powiedzieć: „homoseksualizm jest miłością”? To nie miłość! To pożądliwość ciała, dewiacja, która powinna być korygowana. Koptyjski biskup stawia pytania: Jeśli mężczyzna kocha innego mężczyznę, czy może wykorzystywać człowieka, którego kocha? Czy to miłość, czy zniszczenie? Jeśli mężczyzna pragnie drugiego mężczyzny, może doprowadzić do tego, że ten utraci szansę na życie wieczne i oczyszczenie z grzechów. Czy to jest miłość, jeśli traci się jej obraz, obraz Boży?<sup>41</sup>

Zwierzchnik egipskich Koptów kładzie akcent na fakt, że współcześnie ludzie próbują szukać usprawiedliwienia dla homoseksualistów, mówiąc, że urodzili się tacy, że to nie była chwilowa zachcianka, lecz obciążenie. Papież krytykuje takie podejście. Zauważa, że jeśli nawet homoseksualiści urodzili się z takimi skłonnościami, to wierzący mają pomóc ich uzdrowić, pokierować nimi, modlić się za nich, żeby się nawrócili, podjęli leczenie medyczne i leczenie duchowe<sup>42</sup>. Szenuda III przestrzega, że ludzie Kościoła nie mają prawa mówić do homoseksualistów: „Wszystko jest dobrze, akceptujemy ciebie jako członka Kościoła i dajemy ci Ciało i Krew Jezusa”<sup>43</sup>. Biskup Aleksandrii stawia sprawę jednoznacznie: jeśli się nie nawrócą, to będą trwać w obrzydliwym grzechu<sup>44</sup>.

---

<sup>38</sup> Szenuda III, *Homosexuality*, s. 19.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> Bishop Serapion, *Homosexuality*, s. 82.

<sup>42</sup> Tamże, s. 83.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> Tamże.

Koptyjski papież składa świadectwo, że osobiście nie wierzy, że można być homoseksualistą z natury. Krytykuje taki sposób myślenia i tłumaczenia homoseksualizmu. Przypomina, że historia Kościoła zna wielu świętych, którzy byli rozpustnikami, ale zawsze był moment nawrócenia. Być może nie byli homoseksualistami, ale rozpustnikami – to ten sam grzech, ale bez dewiacji. Dzięki łasce Boga, dzięki opiece duchowej nawrócili się<sup>45</sup>.

## HOMOSEKSUALIZM A PRAWDA

Szenuda III, pisząc o homoseksualizmie, zestawia go z cnotą prawdy. Przestrzega współczesnych chrześcijan, żeby pamiętali, że nie wolno wierzącym dbać o przychylność ludzi, bać się ich urazić i czynić to kosztem przykazań Bożych. Koptyjski teolog powołuje się na fragment Listu do Galatów: „A zatem teraz: czy zabiegam o względy ludzi, czy raczej Boga? Czy ludziom staram się przypodobać? Gdybym jeszcze ludziom starał się przypodobać, nie byłbym sługą Chrystusa” (1,10). Hierarcha znad Nilu zauważa, że jeśli chcemy przypodobać się ludziom wbrew przykazaniom Bożym, nigdy nie będziemy sługami Chrystusa. Jeśli naprawdę ich kochamy, będziemy im tłumaczyć i prosić, by wrócili na dobrą drogę, będziemy modlili się o łaskę skruchy dla nich. Powinniśmy namawiać ich, żeby nie trwali w grzechu i zepsuciu. Nie ma innej drogi, by pogodzić przyjemność człowieka z niezadowoleniem Boga. Bo przecież nikt, kto żyje w grzechu, nie może wejść do królestwa niebieskiego. Żaden rozpustnik nie wejdzie do królestwa niebieskiego. Nikt, kto grzeszy grzechem sodomii, nie może wejść do królestwa niebieskiego. Bo czy możemy podważać słowa św. Pawła i Judy, i wszystkich innych? – pyta Szenuda III<sup>46</sup>. Grzeszników trzeba upominać i namawiać do nawrócenia.

## TRZYMAĆ SIĘ PRAWDZIWEJ NAUKI

Biskup Aleksandrii przypomina kapłanom, że zobowiązani są do szczególnej odpowiedzialności, bo otrzymali od Chrystusa w sakramencie święceń władzę i autorytet wiązania i rozwiązywania (zob. Mt 16,19)<sup>47</sup>. Ta władza musi pozostawać w harmonii z objawieniem Bożym.

Istota chrześcijaństwa oraz treść chrześcijańskiej wiary znajdują się w osobie Jezusa z Nazaretu. Dlatego koptyjski biskup Kairu formułuje opinię, że ktokolwiek naucza inaczej, niż uczył Jezus, znieważa Jego autorytet, a tym samym autorytet Boga. Koptyjski papież przestrzega przed pychą fałszywych nauczycieli, którzy

---

<sup>45</sup> Szenuda III, *Homosexuality*, s. 20.

<sup>46</sup> Bishop Serapion, *Homosexuality*, s. 84–85.

<sup>47</sup> Szenuda III, *Comparative Theology*, s. 72–73.

proponują współczesnemu światu zmodyfikowaną Ewangelię. Kustosz relikwii św. Marka w trosce o właściwe rozumienie nauki Jezusa przypomina nauczanie Pisma Świętego zawarte w listach pasterskich św. Pawła (1 i 2 List do Tymoteusza oraz List do Tytusa), które zawierają ostrzeżenia przed fałszywymi nauczycielami. Św. Paweł w Liście do Galatów przestrzega: „Ale gdybyśmy nawet my lub anioł z nieba głosił wam Ewangelię różną od tej, którą wam głosiliśmy – niech będzie przeklęty! Już to przedtem powiedzieliśmy, a teraz jeszcze mówię: Gdyby wam kto głosił Ewangelię różną od tej, którą [od nas] otrzymaliście – niech będzie przeklęty!” (1,8–9)<sup>48</sup>.

Kustosz relikwii św. Marka zauważa, że dla niektórych chrześcijan nie jest tak ważne, w co się wierzy i czego się naucza. Takie myślenie, zdaniem Szenudy III, wypływa z braku gotowości głębszego poznawania Boga i zastanawiania się nad Jego Słowem. Ludzie nieznający nauczania Chrystusa zdają się szukać usprawiedliwienia dla ludzkich grzechów i podkreślają potrzebę złe rozumianej tolerancji. A przecież Jezus powiedział „Jeżeli będziecie trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,31–32). Koptyjski papież żywi nadzieję, że dzięki powrotowi do Słowa Bożego chrześcijanie, nie tylko koptyjscy, uznają autorytet Bożego Słowa. Wszyscy chrześcijanie powinni sobie uświadomić niezaprzeczalny fakt, że każda nauka, która odbiega od objawienia Bożego, jest ludzkim przykazaniem, wymyślonym i propagowanym w innym celu niż służba Trójjedynemu Bogu. Propagowanie sprzecznych z objawieniem też jest wynikiem nieposłuszeństwa i nie może prowadzić do zbawienia, a trwanie w nich grozi wiecznym potępieniem.

## BIBLIOGRAFIA

- Bishop Serapion, *Homosexuality and the Church. A Coptic Orthodox Perspective*, „The Ecumenical Review” 50 (1998) 1, s. 78–85.
- Halkowicz K., *Pneumatologiczno-rekoncyliacyjny wymiar sakramentu bierzmowania w teologii Ortodoksyjnego Kościoła Koptyjskiego*, „Studia Oecumenica” 16 (2016), s. 187–199.
- Halkowicz K., *Sakrament chrztu świętego w teologii Ortodoksyjnego Kościoła Koptyjskiego*, w: „Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest” (Ef 4,5). *Chrzest symbolem wiary*, red. B. Ferdek, M.J. Lipniak, Wrocław 2016, s. 211–225.
- „Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden chrzest” (Ef 4,5). *Chrzest symbolem wiary*, red. B. Ferdek, M.J. Lipniak, Wrocław 2016.
- Lipniak J.M., *Szenuda III – papież z Egiptu*, w: Szenuda III, *Święta Dziewica Maryja*, przekł. J.M. Lipniak, Świdnica 2013, s. 36–41.
- Łoski W., *Teologia mistyczna Kościoła Wschodniego*, Warszawa 1989.
- Szenuda III, *Comparative Theology*, London 1988.

<sup>48</sup> Szenuda III, *Homosexuality*, s. 23.

- Szenuda III, *Homosexuality and ordination of women*, London 1993.  
Szenuda III, *Life of Faith*, Cairo 1989.  
Szenuda III, *Man's Deification*, t. I, Cairo 2005.  
Szenuda III, *Many Years With People's Questions*, t. IV, London 1992.  
Szenuda III, *Priesthood*, Cairo 1997.  
Szenuda III, *Salvation in the Orthodox Concept*, Cairo 2005.  
Szenuda III, *Święta Dziewica Maryja*, przekł. J.M. Lipniak, Świdnica 2013.  
Szenuda III, *The Spiritual Man*, Sydney 1998.  
Ware K., *Prawosławna droga*, Białystok 2002.

## THEOLOGICAL CRITICISM OF HOMOSEXUALITY IN THE TEACHING OF SHENOUDA III

### Summary

Christ appointed the Church for good of humanity. It came to light through Passover of Christ. As Mystical Body of Christ the Church as living organism should take problems which threaten the future of entire human community. One of such problems is homosexuality. This issue has been taken for years in many public discussions. The dominant freedom of morals, promotion of wrongly understood tolerance impact on more and more heated discussions. This paper is an attempt to show the theological criticism of homosexuality in the teaching of Shenouda III. The Coptic pope teaches that the homosexuality violates holiness of the Church, destroys the image of God, is contrary to the human nature, is a threat for health, is inconsistent with masculinity, destroys spirituality of the human being, is contrary to the sacramental mystery of the Church, destroys true love and the truth. Therefore Shenouda III calls active homosexuals on conversion and keeping the true teaching.

**Keywords:** Shenouda III, homosexuality, Church, theology, criticism, conversion, holiness, love, priesthood, sacraments

**Słowa kluczowe:** Szenuda III, homoseksualizm, Kościół, teologia, krytyka, nawrócenie, świętość, miłość, kapłaństwo, sakramenty